

**W rozgrywanym w ramach Turnieju Czterech Narodów meczu reprezentacja Włoch do lat 20 wygrała w Częstochowie z reprezentacją Polski 2:1. Bramkę dla Włochów zdobył gracz Giallorossich, wypożyczony obecnie do Crotone, Stefano Pettinari, który był zresztą jednym z najlepszych piłkarzy tego spotkania. Bramkę dla Polski zdobył Jakub Świerczok, który wykorzystał rzut karny.**

Pettinari znacząco przyłożył się do pierwszego sukcesu swojej drużyny w Turnieju Czterech Narodów under 20, przyczyniając się do zdobycia dwóch bramek. W sytuacji, po której włoska kadra wyszła na prowadzenie, gola przypisano wprawdzie jako samobójcze trafienie polskiemu obrońcy, ale to Pettinari wrzucił trudną piłkę w pole karne.

Pettinari zresztą grał w tym meczu jak natchniony. Di Biagio wystawił go w wyjściowym składzie, a zawodnik pociągnął za sobą kolegów do pierwszej w tym sezonie wygranej po pechowej porażce ze Szwajcarią dwa tygodnie temu. Włosi schodzili na przerwę z przewagą, ale Polacy odrobili straty po rzucie karnym. Azzurri jednak nie poddali się i w końcu strzelili na 2-1 a autorem bramki był, tym razem już bezdyskusyjnie, właśnie Pettinari, szczególnie chwalony po meczu przez Di Biagio i jego sztab.

Na boisku pojawili się też pozostali trzej romaniści, którzy zostali powołani na ten mecz: Sini, Frascatore i Viviani, który dziś będzie już do dyspozycji Luisa Enrique.

Polska - Włochy 1:2 (0:1)

28' (0:1) Tomasz Hołota (samobój)

48' (1:1) Jakub Świerczok (karny)

52' (1:2) Stefano Pettinari

Autor: kaisa